



PRZYRODA NA SZALI

Krok dalej od „Nieszawy”



28 stycznia 2016 RDOŚ w Bydgoszczy wydał decyzję odmawiającą zgody na realizację przedsięwzięcia „Zapewnienie bezpieczeństwa publicznego w rejonie stopnia wodnego Włocławek przy wykorzystaniu energii wody oraz poprawie potencjału ekosystemów wodnych i od wód zależnych”.

Wniosek dotyczył budowy stopnia wodnego na Wiśle poniżej Włocławka (inwestycji od dawna proponowanej i znanej pod nazwą „tama w Nieszawie”, w rzeczywistości ostatnio proponowanej do zbudowania k. miejscowości Siarzewo).

Motywy odmowy było nieujęcie inwestycji w Planie Gospodarowania Wodami Dorzecza oraz znacząco negatywne oddziaływanie na obszary Natura 2000.

Decyzja nie jest ostateczna. Burmistrz Włocławka odwołał się od niej do Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska.

(Nie)dobrze zmiany w ochronie przyrody



5 lutego 2016 r. Minister Środowiska Jan Szyszko odwołał Katarzynę Woźniak z funkcji dyrektora Słowińskiego Parku Narodowego. Powodów odwołania nie podano.

Katarzyna Woźniak kierowała Słowińskim PN od kwietnia 2005 r. Przez ponad 10 lat postawiła ochronę tego Parku na naprawdę dobrym poziomie. M. in. prawidłowo ustawiła priorytety ochrony SPN – z naciskiem na najbardziej potrzebujące pomocy ekosy-

stemy wodne i nieleśne, a przy minimalizacji ingerencji w lasy. Zrezygnowała z redukcji zwierzyny w SPN, udowadniając praktycznie, że nie jest ona wcale konieczna. Zorganizowała pracę Parku tak, że SPN pozyskał znaczne finansowanie ze środków UE na realizację ważnych i ambitnych przedsięwzięć z zakresu czynnej ochrony przyrody i renaturyzacji ekosystemów. Starła się chronić Park przed presją osaczającą go zabudowy rekreacyjnej i przed presją nadmiernej tam turystyki i rekreacji.

Przeciwko ochronie Słowińskiego Parku Narodowego, a także osobiście przeciwko jego Dyrektor, od kilkunastu miesięcy jątrzyli powiatowi działacze PiS wraz z dużą grupą roszczeniowców wobec Parku mieszk-

kańców gminy Smołdzino. Jeszcze przed wyborami parlamentarnymi spotykali się oni z J. Szyszko, który obiecywał im ograniczenie ochrony SPN i zmiany personalne w Parku po dojściu do władzy.

Jedną z pierwszych decyzji nowego Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska Krzysztofa Lissowskiego, było odwołanie ze stanowiska Pomorskiej Regionalnej Konserwator Przyrody – Joanny Jarosik.

Pomorska Konserwator Przyrody pracowała na tym stanowisku (najpierw jako WKP, potem RKP) od 12 lat (z półtoraroczną przerwą) i jest oceniana jako jeden z lepszych konserwatorów wojewódzkich w Polsce. Ochrona przyrody w województwie pomorskim funkcjonowała dotąd znacznie lepiej

od średniej krajowej. To województwo wyróżniało się np. wyjątkowo dobrą troską o rezerwy przyrody – starano się naprawdę realizować ich ochronę w pełnym potrzebnym zakresie, co jak na polskie warunki jest unikatem. Dzięki ponadprzeciętnym staraniom RDOŚ, tu powstawały najlepsze jakościowo, w skali całej Polski, plany zadań ochronnych dla obszarów Natura 2000.

Joanna Jarosik jest członkiem Państwowej Rady Ochrony Przyrody (jako jedna z dwóch RKP w składzie Rady), rad naukowych parków narodowych: Słowińskiego i Borów Tucholskich. W 2005 r. została utytułowana Dobrodziejem Przyrody przez Pracownię na rzecz Wszystkich Istot.

Niewygodna Rada?



W dniu 8 marca 2016, na pozaplanowym posiedzeniu Sejmowej Komisji Ochrony Środowiska, w trakcie rozpatrywania projektu krótkiej ustawy umożliwiającej nieco szersze dofinansowywanie parków narodowych z Funduszu Leśnego, poseł Wojciech Skurkiewicz z PiS zaproponował dodatkową „wrzutkę legislacyjną” - doklejenie do tej ustawy dodatkowych artykułów, umożliwiających Ministrowi Środowiska odwoływanie członków Państwowej Rady Ochrony Przyrody w trakcie kadencji. Zgodnie z dodatkowo zaproponowanymi przepisami, Rada będzie mogła liczyć od 20 do 40 członków (obecnie jest ich ustawowo 40). Zmiana została poparta przez wiceministra A. Szwedę-Lewandowskiego, reprezentującego na posiedzeniu

rząd, a następnie przyjęta przez Komisję i zarekomendowana do przyjęcia przez Sejm. Przez Sejm i Senat nowym zwyczajem przeprowadzono zmianę błyskawicznie, po podpisaniu przez Prezydenta już wkrótce zaowocuje zapewne równie szybkim wdrożeniem.

Obecnie PROP jest organem opiniodawczo-doradczym w zakresie ochrony przyrody, działającym przy ministrze właściwym do spraw środowiska, liczącym 40 członków powoływanych na 5-letnią kadencję. Rada rozpatruje problemy i wyraża opinie w sprawach ochrony przyrody na wniosek ministra właściwego ds. środowiska, z własnej inicjatywy, a także na prośbę innych organów, instytucji i osób. Przewodniczącym PROP w obecnej kadencji 2014-2019 jest, z wyboru Rady, Andrzej Kepel.

Więcej o PROP i niektórych jej dotychczasowych opiniach na: <http://prop.info.pl/>.

W swoich opiniach PROP ostatnio wypowiedziała się negatywnie między innymi w sprawie zwiększenia cięć w Nadleśnictwie Białowieża, komercjalizacji odstrzałów żubrów i złych praktyk przy wydawaniu zezwolenia na takie odstrzały, zarządzonych przez Ministra Rolnictwa odstrzałów sanitarnych dzików jako sposobu zwalczania afrykańskiego pomoru świń.

J. Szyszko podczas swojej poprzedniej ministerialnej kadencji 2005-2007 miał również zamiary odwołania całej PROP lub

niektórych jej członków. W maju 2007 r. zabiegał o opinie prawników, które uznałyby możliwość odwołania członka PROP nawet w toku kadencji i straszył Radę takim odwołaniem. Jego inspiracją był wówczas fakt, że Rada w swoich ówczesnych opiniach, opierając się na dowodach naukowych, nie potwierdziła też Szyszki na temat środowiska przyrodniczego Doliny Rospudy i Pojezierza Sejneńskiego. Ostatecznie do zmian w PROP wówczas nie doszło, być może wskutek zmiany rządu.

Zmarł prof. Krzysztof Skóra

W nocy z 12 na 13 lutego 2016 zmarł jeden z najwybitniejszych polskich przyrodników – prof. Krzysztof Skóra: ocenolog, ichtiolog, znawca ssaków morskich, twórca i dyrektor Stacji Morskiej Uniwersytetu Gdańskiego w Helu.

Uparcie przekonywał wszystkich, że Polska nie kończy się na plaży i że przyroda polskiego morza to też polska przyroda. Przekonywał polityków, że morświny jednak istnieją, żyją w Bałtyku i potrzebują pomocy. Stworzył fokarium w Helu, chciał stworzyć morświnarium – ale chciał, by foki i morświny przede wszystkim były w morzu. Zrobił wiele, by tak się stało. Próbował bronić ludzi korzystających z morza przed nimi samymi: próbował przekonać rybaków, że gdy wyginą ryby, to wyginą i rybacy – i że to wcale nie foki sprawiają, że giną ryby.

Jak nikt w Polsce rozumiał ekosystem morza i jak nikt, wiedział, jak trzeba go chronić. Morświny, foki, ryby, Hel, Pucyfik, Słowiński Park Narodowy, Bałtyk, straciły człowieka, który był filarem ich ochrony.

W najbliższym czasie

8-10 kwietnia – KARPACZ

Wiosenna sesja Klubu „Rezerваты przyrody – czas na comeback!”

15-16 kwietnia – UNIEMYŚL

Wspólne prace remontowe i porządkowe w Sudeckiej Stacji Terenowej

23 kwietnia – ŚWIEBODZIN

Ponadregionalny konkurs przyrodniczy dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów

23 kwietnia – UNIEMYŚL

Na tropie przyrody - cykliczna impreza wiosenna (prelekcje i wycieczka)

30 kwietnia - OW CZARY

Wiosenne Spotkanie z Łąką

29 maja – UNIEMYŚL

Dzień otwartych domów przysłupowych

17 czerwca - OW CZARY

Dzień Pustej Klasy

2 lipca - OW CZARY

Letnie Spotkanie z Łąką



Szczegóły, programy i zasady uczestnictwa na stronach [www](http://www.kp.org.pl) oraz profilach FB Klubu i Stacji Terenowych

Wydawnictwo Klubu Przyrodników

ul. 1 Maja 22, 66-200 Świebodzin, tel./fax 683828236, e-mail: kp@kp.org.pl, www.kp.org.pl

Redakcja: Hanna Garczyńska, Paulina Grzelak, Andrzej Jermaczek (redaktor naczelny), Marta Jermaczek – Sitak, Paweł Pawlaczyk

Zdjęcia na okładce: Andrzej Jermaczek - str. 1, Andrzej Gabiński - str. 4

Archiwalne zeszyty Boćka w wersji pdf znaleźć można pod adresem:

http://www.kp.org.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=15&Itemid=146